

BAiKA, Kradziej

zaczęło mi życie podkradać coś
z czym się nie chcę rozstawać
więc będę zawodzić i biadać
żałobne sonety układać
lubiłam te swoje złudzenia
naiwne dziewczęce marzenia
lubiłam być nieporadna
choć słaba to niezniszczalna
a teraz czuję jak dusza
powoli mi się rozkrusza
a wszystko co z niej mi odpada
natychmiast mi życie podkrada